

**PROTOKÓŁ NR VI/2007**  
**z VI sesji RADY MIASTA GDAŃSKA**  
**która odbyła się w dniu 18 stycznia 2007 roku**  
**w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku**  
**ul. Wały Jagiellońskie 1**

---

Początek obrad godz. 9.00

Na stan 33 radnych w sesji udział wzięło 32 radnych

- nieobecna radna Maria Małkowska

(lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu)

**PUNKT 1**

**SPRAWY REGULAMINOWE**

**Przewodniczący Rady Miasta Gdańska BOGDAN OLESZEK**

Otworzył i przewodniczył obradom Sesji Rady Miasta Gdańska.

**Radny - BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG**

Witamy Państwa na VI sesji RMG. Przechodzimy do omawiania porządku dzisiejszej sesji.

Wpłynęły wnioski Prezydenta Miasta Gdańska o zdjęcie z porządku obrad sesji RMG następujących projektów uchwał:

- w sprawie zamiaru likwidacji przedszkola nr 16 w Gdańsku ul. Rozłogi 13 (druk 73) – pkt 6 ppkt 19;
- w sprawie zamiaru likwidacji Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 6 przy ul. Powstańców Warszawskich 25 w Gdańsku (druk 87) – pkt 6 ppkt 25;

samorządowe, ponieważ w tych komisjach uczestniczyli i mieszkańcy i prezesi spółdzielni, a my jak Urząd, jak walec robiliśmy tylko to, czego życzył sobie inwestor. I proszę Państwa dzisiaj na zadane mi pytanie wcześniej o Leclerka, okazuje się, że Leclerk, wspomniały inwestor wybuduje nam za milion, dorzuci się do komisariatu itd. Tak wygląda właśnie nasze rządzenie miastem, że nie oczywiście nie Prezydent buduje, ale głos decydujący o wszystkim, co się w mieście dzieje ma inwestor. I w przypadku tej działki przy Alei Rzeczypospolitej, oczywiście pan Dyrektor zawsze znajdzie jakąś teorię, jakoś się z tego, że tak powiem znajdzie wyjście, żeby powiedzieć owszem my tu mamy dobre intencje. Dziękuję za takie dobre intencje.

### **Radny – PAWEŁ JAWORSKI**

Panie Dyrektorze.

Wysoka Rado.

Panie Dyrektorze odnosząc się do ostatnich pana słów, taka konkluzja. Może się pan poradzić nowego Skarbnika, liczę, że coś wniesie w działania nowego Prezydenta, ponieważ jako przedsiębiorca, pan Skarbnik też jest przedsiębiorcą, każdy biznesmen, który chce zarobić najpierw dokonuje pełnej analizy i robi wszystko, żeby na tym interesie jak najwięcej zarobić, a co zrobiło miasto w tym zakresie? Nic. Stała sobie działka jako usługowa, nie było chętnych, to w takim razie sprzedajmy ją. A co mogła zrobić, mogła w takim razie zrobić rozeznanie, aha rozwija się rynek mieszkaniowy, w takim razie jak przekształcimy tą działkę pod budownictwo mieszkaniowe, ogłosimy przetarg, będzie duża konkurencja wśród dużych deweloperów, na pewno na tej działce dużo zarobimy. A co się okazało? Nic. Jeden przetarg, drugi przetarg, trzeci kupuje pod usługi. Teraz pytanie dlaczego? I takie działanie może rodzić podejrzenia, tak zwane korupcyjne. Ponieważ można domniemać, że ten deweloper liczył na to, ja sobie to kupię, jak widać z życia, nic nie inwestował w ten teren, tylko on sobie tam stał i ta młodzież biedna wykorzystywała w inny sposób, natomiast liczył sobie po cichu dobrze, my to załatwimy w jakiś sposób przekształcimy, ktoś na tym skorzysta itd., itd. Po co miasto prowadziło taką politykę i teraz są po prostu takie problemy. Także apel do pana Skarbnika, jak miasto będzie sprzedawało grunty, to proszę dopilnować, żeby finansowe miały bardzo wymierne skutki, sprawdzić co z tym terenem można zrobić i dopiero sprzedawać za duże pieniądze, a nie rozdawać za darmo. Dziękuję.

### **Radny – KRYSTIAN KACZMAREK**

Pani Przewodnicząca.

Wysoka Rado.

Ponieważ ja kilka lat w UM się zajmowałem gospodarką nieruchomościami, to tu co Państwo przedstawiają to się po prostu w głowie nie mieści. Takiej gospodarki nieruchomościami jeszcze nie widziałem. Też mieliśmy działki, których nie można było sprzedać, które miały założyć funkcje usługowe, które miały funkcje zdrowotne. Nikt tego nie chciał kupić i myśmy nie robili tam, zrobiliśmy jeden przetarg, zorientowaliśmy się w drugim, że ta działka może pójść bardzo tanio, to żeśmy wystąpili o zmianę planu. Zmieniliśmy plan na np. mieszkaniówkę, albo usługi-mieszkaniówkę, i dopiero tą działkę sprzedawaliśmy. I wtedy ona poszła i poszła za dużo większe pieniądze. Tu z tego wynika, że miasto nie potrafi gospodarować swoimi nieruchomościami. Sprzedaje za bezcen i ktoś inny robi interes. Robi interes, firma robi interes. Także można podejrzewać tutaj również jakieś sprawy korupcyjne. Dziękuję bardzo.

### **Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Wysoka Rado.

Państwo Przewodniczący,

Jestem przekonany, że radni PO są świadomi tego mechanizmu, jest to prosty bardzo mechanizm. Oczywiście on nie jest kryminalny, nie mniej jednak jest szkodliwy dla gminy. No jeżeli na takie tego typu działania, mechanizmy wyrażamy zgodę, no to trudno. On jest jasny i przejrzysty. Wiele działek w mieście sprzedano, sprzedaje się i będzie się sprzedawać, w takich warunkach jakie są w tej chwili, po czym zaprzyjaźniony inwestor wystąpi o tą zmianę i mu się tą zmianę dokona. Tutaj to jest akurat taki przykład, który widać gołym okiem, takich przypadków jest więcej. Dlatego ja jestem przekonany, że ta świadomość istnieje. Głośno starałem się w tym wystąpieniu wyartykułować. I to tyle. Dziękuję bardzo.

### **Radny – ZDZISŁAW KOŚCIELAK**

Ja chciałem panu radnemu Zdanowiczowi odpowiedzieć. To pan radny nie rozumie na czym polega słowo „sprawiedliwość”, bo ja mówiłem o zwykłej sprawiedliwości, nie o sprawiedliwości społecznej. Właśnie pana widzenie jest bliższe temu drugiemu pojęciu. To co się tutaj, to co nam proponuje zarząd, to jest po prostu zmiana reguł gry już nie w trakcie gry, tylko już po grze. Po prostu już jest sprawa kupiona, teren kupiony i teraz zmieniamy pod inwestora znaczenie znaczeni podnosząc wartość tego terenu. Natomiast co do, nie wiem co to ma wspólnego ze sprawiedliwością. Natomiast co do tej części pańskiej wypowiedzi odnośnie tych szalejących motocykli. No zostawiam to bez komentarza. Tutaj myślę, że mieszkańcy zaspą będą mogli pańską wypowiedz, być

fragment, który w tym stanie obowiązującym jest tam na brązowo narysowany. I to musi być plan odrębny. On ma swoje cele, swoje bardzo ograniczone zamiary, ustanawianie warunków zabudowy i przywrócenie faktycznej możliwości tym właścicielom prywatnym, którzy tam są, możliwości zabudowy. I to przystąpimy w momencie, kiedy będą takie wnioski. To jest mały plan absolutnie nie celowe jest żeby go łączyć z planem Maćkowy IV, a także nie celowe jest żeby połączyć z planem zespołu przyrodniczo-krajobrazowego. To wykonuje biuro, ale biuro życie z pieniędzy publicznych, to wtedy nie ma żadnych wątpliwości, że należy ulicę oraz zbiorniki wodociągowe przyłączyć do planu Maćkowy IV.

### **Radna – AGNIESZKA POMASKA – Wiceprzewodnicząca RMG**

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem pan Dyrektor omówił od razu druk 84 więc proponuję, że jeśli w sprawie tego druku są pytania to od razu zadawać. Nie będziemy podwójnej dyskusji prowadzić.

### **Radny – KRYSTIAN KACZMAREK**

Pani Przewodnicząca.

Wysoka Rado.

Panie Dyrektorze.

Chciałem się właśnie teraz odnieść również i do tego planu. To, że ustawa o ochronie przyrody zniósła obowiązek wykonywania planów tego typu, to wiemy o tym, nie mamy obowiązku, ale taki plan można tworzyć i taki plan jest zabezpieczeniem również parku. Bo o tym zabezpieczeniu, a którym pan Dyrektor mówił, to nie jest takie zabezpieczenie rygorystyczne jak uchwalenie planu, właśnie, tego, od którego chcemy odstąpić. Ja się obawiam tutaj jednego. Jeżeli odstąpimy tutaj od planu, może dojść do takich zdarzeń, że w odpowiedzi właściciele prywatnych działek będą występować o decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, ponieważ jestem geodetą to nikt mnie nie przekona, że takie decyzje nie mogą być kiedyś wydane, czy to przez gminę, czy nawet później zakwestionowane przez SKO, czy nawet jeszcze wyżej. Także obawiam się, że jak nie będzie planu zagospodarowania przestrzennego Potoku Oruńskiego, to w przyszłości takie rzeczy się zaczną dziać. Bo w tym mieście się dzieją i również w Polsce się dzieją. Ja sam te rzeczy widziałem po prostu na własne oczy. I też nieraz kwestionowałem to, ale nic nie można było zrobić. Także tutaj na KRP rozważaliśmy, jako wszyscy radni, ja nie mówię, że tylko radni PiS – u, żeby zrobić korekty granic południowych tego planu, czyli dostosować do planu Maćkowy IV, ale ten plan opracowywać. No padło tam jedno zdanie, że ktoś ma 100% zaufania do prezydenta, no to ja nie wiem, czy jako Rada mamy wszyscy mieć 100%

zaufania, czyli powinniśmy się rozwiązać i w ogóle nie dyskutować, to co pan Prezydent każe nam robić, robić i nie dyskutować. Ja uważam, że nie, że jednak jest to piękny park, ja ten park widziałem, również moja żona tam często chodzi z dziećmi ze szkoły, bo jest nauczycielką. I ten park trzeba zachować. Obawiam się, że za ileś lat on może zostać zabudowany, jeżeli nie będziemy go podwójnie chronić. Także tutaj bym był jednak za tym, żeby nie przegłosowywać tej uchwały, żeby być przeciwko odstąpieniu od tego planu.

### **Radny – STEFAN GRABSKI**

Właśnie była taka koncepcja. Można było kiedyś jednemu z właścicieli dać grunt w troszkę innym miejscu i uniknięto by konfliktu, ale miasto się tym, że tak powiem nie pociągnęło tego tematu. Streszczając powiem tak. Pozwoliliśmy tam ludziom budować, potem jak już budowa się rozpoczęła, to na skutek mediów, na skutek awantury medialnej te budowy zostały wstrzymane. I teraz już nie wiem, abstrahuje od granic parku, granica została przesunięta i dzisiaj mówimy tak. No myśmy nie mogli im zatrzymać budowy skoro oni się poza parkiem budowali, oni są poza parkiem, więc niech się budują, a jak nie to zapłacimy miliony kar, 8-10 czy ileś tam milionów. Ja to rozumiem, znaczy boimy się o odszkodowania na skutek błędnej naszej polityki. Dziękuję bardzo.

### **Radny – PAWEŁ JAWORSKI**

Wysokie Prezydium.

Wysoka Rado.

Panie Dyrektorze.

Powtórzę to, że najprościej jest nic nie robić, nie robić sobie problemu, mamy problem z głowy, prowizorycznie, ponieważ tutaj kolega stwierdził, że i tak kwestia budowy w trybie indywidualnym, można się starać o pozwolenia itd., itd. Natomiast pana argumentem jest, żeby odstąpić bo będą kary. Ja jestem zwolennikiem kompromisu i rozmów z ludźmi. Podejrzewam, że należałoby wypracować kompromis tak żeby miasto na tym nie straciło, żeby nie stracili ci mieszkańcy, którzy mają jakieś tam budowy rozpoczęte i uważam, że należy w tym kierunku iść, te rozmowy prowadzić i jakiś kompromis wypracować. Dziękuję.

### **MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska**

Pani Przewodnicząca.

Wysoka Rado.

Więc najpierw chciałbym sprostować tezę pana radnego Kaczmarka. Otóż nie ma takiej możliwości, żeby na obszarze zespołu przyrodniczo-krajobrazowego została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji czegokolwiek, ponieważ sama Wysoka Rada, w tejże uchwale z 30